

Polska wobec ekspansji tureckiej – 1

29 sierpnia 2022

339 lat temu Jan III Sobieski poprowadził wojska polskie do zwycięstwa nad Turkami pod murami Wiednia, co uznaje się za punkt przełomowy w starciu chrześcijańskiej Europy z ekspansją Osmanów. Czy Polska zawsze była aktywnym członkiem koalicji antytyreckich? Na ile wizja „przedmurza chrześcijaństwa” przed zalewem islamu była rzeczywistością, na ile zaś propagandowym chwytem?

Polska po raz pierwszy zainteresowała się sprawą turecką w 1364 r. na zjeździe monarchów w Krakowie. Gościł na nim egzotyczny gość, król Cypru Piotr I (1359-1369), którego niespodziewana wizyta miała związek z pozyskaniem goszczących na kongresie władców dla idei przyszłej krucjaty. Ten nadprogramowy gość, który przyjechał na zaproszenie cesarza Karola IV, nie uzyskał nic poza niewiele wartymi obietnicami. Rok później wyprawa faktycznie się odbyła, a jej celem stali się Turcy mameluccy. Całe przedsięwzięcie zakończyło się jednak skandalicznym złupieniem Aleksandrii. W tym samym czasie inni Turcy, Osmanowie, przenieśli swoją stolicę z azjatyckiej Brusy do europejskiego Adrianopola, rozpoczynając podbój Bałkanów.

WSTRZEMIĘŻLIWOŚĆ PIERWSZYCH JAGIELLONÓW

Nieudane próby ich powstrzymania (bitwa pod Maricą w 1371 r. i na Kosowym Polu w 1389 r.) ukazały słabość sił mogących w tym rejonie w czynny sposób zahamować tę ekspansję. Ówczesne państwo polsko-litewskie wydawało się nie być zainteresowane tymi problemami. Walki Witolda z Tatarami zakończone wielką klęską nad rzeką Worskłą (1399 r.) nie miały żadnego powiązania z ekspansją Osmanów. Rycerze polscy na służbie węgierskiej uczestniczyli jednak w próbach krucjat, mających

na celu powstrzymanie Turków (klęska pod Nikopolis w 1396 r.). Powikłane stosunki polsko-węgierskie dały podstawę do wysnucia przez Józefa Skrzypka w okresie międzywojennym teorii o tajnym porozumieniu między Władysławem Jagiełłą a Bajazytem I (1389-1402). Sprawa krzyżacka i husycka powodowała, że współdziałanie antytureckie między Polską a Węgrami było niemożliwe. Nie ma jednak podstaw do twierdzenia, że oprócz kontaktów dyplomatycznych doszło do układu polsko-tureckiego. Jagiełło pozostawał mimo wszystko głuchy na wezwania do krucjaty.

Pierwszą próbą aktywnej polityki antytureckiej była inicjatywa kardynała Zbigniewa Oleśnickiego. Syn Jagiełły, Władysław, został w 1440 r. królem Węgier i jak powszechnie wiadomo jego panowanie zakończyło się tragiczną śmiercią w bitwie pod Warną (1444 r.). Polska historiografia poświęciła temu starciu sporo książek i rozpraw, klęska ta jednak nie miała znaczenia dla państwa polskiego, nie licząc samego faktu śmierci władcy. Stała się natomiast ważnym mitem, który z jednej strony ukazywał udział Polski w walce z islamem, z drugiej zaś uzasadniał niechęć do niezliczonych projektów papieżstwa w tym zakresie. Kazimierz Jagiellończyk prowadząc politykę na wielu kierunkach nie mógł sobie pozwolić na wybuch kolejnego konfliktu. Jednak w 1475 r. Chanat Krymski, bliski sąsiad państwa Jagiellonów, stał się lennikiem Turcji. Niebawem, bo już w 1484 r. Turcy opanowali dwa ważne porty w Mołdawii – Kilię i Białogród. To właśnie na tym obszarze dojść miało do pierwszego, bezpośredniego konfliktu polsko-tureckiego.

Do rozprawy z Turkami zachęcał też Jagiellończyka Włoch Filip Kallimach. Ten włoski intrygant wywierał duży wpływ na politykę wschodnią zarówno króla Kazimierza IV jak i jego syna Jana Olbrachta, m.in. poprzez udział w misjach dyplomatycznych. Kallimach zapoczątkował również rozwój literatury antytureckiej, tzw. „turcyk”. Do naszych czasów zachowały się jego trzy prace dotyczące tej tematyki. Pierwszą była *Historia rerum gestarum in Hungaria et contra Turcos per*

Vladisaum Poloniae et Hungariae regem, będąca apologią Warneńczyka. Z kolei w pracy *De his quae a Venetis contra Turcos tentata sunt* przedstawione zostały zabiegi dyplomatyczne Wenecji z lat 1473-1487 mające na celu pozyskanie Tatarów i Persji do wojny z Turcją. Trzecim dziełem Włocha była mowa *Ad Innocentium VIII pontificem maximum de bello Turcis inferendo oratio*, wygłoszona na kongresie państw chrześcijańskich w Rzymie 25 marca 1490 r. Ukazywała ona dotychczasowe działania Stolicy Apostolskiej i jej błędy w akcji antytureckiej. Mowa ta, oprócz surowej krytyki papieża, była także projektem sojuszu Polski ze Stolicą Apostolską. Autor wykazywał, że tylko w ten sposób możliwa była jakakolwiek krucjata przeciw Turkom.

W swoich pracach Kallimach nisko cenił potęgę militarną państwa osmańskiego. Bez wątpienia prowadził on swoje awanturnicze działania na zlecenie Wenecji. W Polsce w tym czasie pojawiło się np. poselstwo turkmeńskiego władcy Uzun Hasana z prośbą o udział w walce przeciw Mehmedowi II (1451-1481). Kazimierz Jagiellończyk nie dał się jednak zwieść pomysłowi, który okazał się wenecką intrygą.

„ZA KRÓŁA OLBRACHTA WYGINĘŁA SZLACHTA”

Celem wyprawy Jana Olbrachta z 1497 r. było odzyskania Kilii i Białogrodu. Działania prowadzone bez innych państw jagiellońskich doprowadziły jednak do utraty zwierzchnictwa na Mołdawię i odwetowych najazdów tureckich. Dopiero 1501 r. przyniósł podpisanie bezterminowego rozejmu. Wobec nierozwiązanej sprawy krzyżackiej i kłopotów z Moskwą perspektywa wciągnięcia państwa polsko-litewskiego do wojny z Turcją wydawała się mało realna. Klęska Ludwika Jagiellończyka (1516-1526) w bitwie z Turkami pod Mohaczem w 1526 r. nie była skutkiem braku polskiej pomocy. Po traktacie z Habsburgami w Wiedniu w 1515 roku polska polityka miała zupełnie inne priorytety. Powstrzymanie się od współpracy z Wiedniem podczas kolejnych najazdów tureckich na Węgry ostatecznie okazało się dla Polski niezwykle korzystne.

W 1533 r. w Stambule podpisano pokój wieczysty pomiędzy Polską a Turcją. Był to pierwszy w dziejach nowożytnej Europy traktat pomiędzy państwem chrześcijańskim a muzułmańskim, będący wyrazem zrozumienia głównych celów polityki tureckiej – w XVI w. najważniejszymi rywalami Stambułu byli Habsburgowie i szczycka Persja. Pokój nie uwzględniał Tatarów Krymskich, Polska zrzekła się także pretensji do Mołdawii. Układ został odnowiony ponownie w 1553 r. Odtąd głównym celem polskiej polityki zagranicznej w XVI wieku było unikanie wplątania się w wojnę z Turcją.

WOJNA NA PIÓRA

Rozkwitała jednak literatura antyturecka, która do tej pory nie została dokładnie omówiona w polskiej historiografii, nie przygotowano też nowych wydań tych utworów. Miały one u nas jednak dość ograniczony zakres oddziaływania, o czym świadczy niewielka liczba rękopisów bądź wydań. Najczęściej były pisane na zamówienie, a autorów finansowały głównie Austria, Wenecja bądź papieżstwo. Plany w nich zawarte były często dość fantastyczne i oparte na pobożnych życzeniach, nie uwzględniających ówczesnej sytuacji międzynarodowej. Jak już wspomniano turcyki na gruncie polskim zaszczeplił Kallimach. Kolejnym ważnym traktatem było *Descriptio potentiae Turciae et Ordinatio belli contra Turcam* 1514, włączone do mowy posła Wawrzyńca Miedzelskiego wygłoszonej do papieża Leona X. Mimo naiwnych planów, traktat ten stoi wyżej naukowo od prac antytureckich Kallimacha, będąc ważnym raportem dyplomatycznym dotyczącym Turcji z tego okresu. Potęga militarna Osmanów została oceniona w nim dość realnie.

Rozpowszechnianie się druku dodatnio wpłynęło na rozwój utworów antytureckich. W 1513 r. w Krakowie wydano *Epistolae Turci Magni Laudinusa*. Był to przedrukowany zbiór korespondencji sułtanów tureckich z władcami azjatyckimi i europejskimi, wydany po raz pierwszy w Wiedniu w 1512 r. Listy te świadczą o wiarołomstwie i niedotrzymywaniu umów przez Turków. Echa klęski pod Mohaczem w 1526 roku i śmierci Ludwika

Jagiellończyka znalazły również odbicie w pismach Mikołaja Hussowskiego *Nova et miranda de Turcis victoria* i biskupa Broderyka *De conflictu Hungarorum cum Turcis ad Mohacz verissima historia* (obydwa wydane w Krakowie w 1527 r.). Po 1540 r. w kraju ukazało się wiele utworów antytyreckich, takich jak małej wartości druki Marszewskiego *Ad equites Polonos de bello Turcis inferendo* (Kraków 1543), Przyłuskiego *Ad equites Polonos pro sacerdotibus Turcicum bellum... elegia* (Kraków 1545) czy Lubelczyka *Bellum Theologicum...adversum Turcas* (Kraków 1545). Przedrukowano także słabe naukowo obce turcyki m.in. Mathiasa Franconiusa *Oratio protreptica ad chrystiani orbis principes* (Kraków 1542).

Sukces, a także oddźwięk wśród szlachty przyniosły natomiast mowy skierowane przeciw Turkom autorstwa Stanisława Orzechowskiego. Pierwsza mowa, *De bello adversus Turcas suscipiendo...ad equites Polonos Oratio* wydana została w Krakowie jednocześnie po polsku i po łacinie w 1543 r. Orzechowski zarówno w tym, jak i w następnych tekstach pisał o słabości wojennej Turków i łatwości ich pokonania. Mówca domagał się od szlachty na czas wojny z muzułmanami zrzeczenia się żołdu i zaniechania sporów religijnych. Jego mowy były bardzo naiwne, pełne frazesów i retorycznych zwrotów. Widać w nich zupełny brak zrozumienia spraw wschodnich. Warto dodać, że mowy Orzechowskiego sprzeczne były z polityką ostatnich Jagiellonów dążących do zachowania pokoju z państwem Osmanów. Również Frycz Modrzewski w *De republica emendanda* nawoływał do wojny z Turcją. W 1572 r. wydrukowano w Krakowie obce turcyki poświęcone zwycięstwu Ligi Świętej nad Turkami pod Lepanto w 1571 r. autorstwa Rasariusza *De Victoria Christianorum*, A. Santutiego *De Insigni et Memorabili Chrystianorum ex Turcis Victoria* i F. Membra *Prawdziwe y osobliwe każdej sprawy wypisanie*.

CZY WOJNA BYŁA MOŻLIWA?

Trzeba jednak pamiętać, że pomimo tak intensywnej akcji propagandowej konflikt Rzeczypospolitej z Turcją był skazany na

klęskę, przede wszystkim z powodów skarbowych i wojskowych. Możliwości finansowo-wojskowe państwa polsko-litewskiego były, w porównaniu z imperium osmańskim, mizerne. Turcja posiadała doskonale zorganizowany system podatkowy, dodatkowo zaś mogła być wsparta przez lenników (Mołdawię, Wołoszczyznę, Siedmiogród, Chanat Krymski). Z kolei wojska koronne i litewskie nie zawsze ze sobą współdziałały.

Celem tureckiej polityki wobec Rzeczypospolitej w XVI w. było też przeciwdziałanie próbie uzyskania tronu polskiego przez Habsburgów. Elekcja Henryka Walezego i Stefana Batorego spotkały się z dobrą oceną w Stambule. Rokowania Batorego mające na celu wojnę z Turcją pozostają do dziś zagadką, były one zresztą prowadzone bez udziału urzędników królewskich, przerwała je zaś śmierć króla.

CIĄG DALSZY NASTĄPI

Autor: Michał Kozłowski

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

BIBLIOGRAFIA

1. Bohdan Baranowski, Znajomość Wschodu w dawnej Polsce do XVIII wieku, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 1950.
2. Maria Bogucka, Szlachta polska wobec wschodu turecko-tatarskiego: między fascynacją a przerażeniem (XVI–XVIII w.), „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 1982, nr 3/4, s. 185-193.
3. Franciszek Bujak, Kalimach i znajomość w Polsce państwa tureckiego w Polsce około początku XVI wieku, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno – Filologiczny” serya II, t. 15, Kraków 1901, s. 268-281.
4. Andrzej Dziubiński, Stosunki dyplomatyczne polsko-tureckie w latach 1500-1572 w kontekście międzynarodowym, Wydawnictwo

Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2005.

5. Halil Inalcik, Imperium osmańskie. Epoka klasyczna 1300-1600, przeł. Maciej Hunia, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.

6. Marko Jačov, Europa i Osmanie w okresie Lig Świętych. Polska między Wschodem a Zachodem, PAU, Kraków 2003.

7. Władysław Konopczyński, _Polska a Turcja 1683-1792__, Instytut Wschodni w Warszawie, Warszawa 1936.

8. Jerzy Nosowski, Polska literatura polemiczno-antyislamista XVI, XVII, XVIII w. Wybór tekstów i komentarzy, t. 1-2, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1974.

9. Janusz Pajewski, Buńczuk i koncerz. Z dziejów wojen polsko-tureckich, Wiedza Powszechna, Warszawa 1978.

10. Janusz Smołucha, Papieństwo a Polska w latach 1484-1526. Kontakty dyplomatyczne na tle zagrożenia tureckiego, Towarzystwo Naukowe „Societas Vistulana”, Kraków 1999.

11. Bolesław Stachoń, Polska wobec Turcji i akcji antytureckiej w wieku XV do utraty Kilii i Białogrodu (1484), Lwów 1930.

12. Janusz Tazbir, Polska przedmurzem Europy, wyd. 2, „Twój Styl”, Warszawa 2004.

13. Janusz Woliński, Z dziejów wojen polsko-tureckich, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1983.